

# GRANATNIKÓW NIE BĘDZIE. POLICJA UNIEWAŻNIA PRZETARG

Zakup granatników dla policji "nie leży (już - przyp. red.) w interesie publicznym" - informuje Komenda Główna Policji. Tym samym unieważniono listopadowe postępowanie dotyczące pozyskania dla formacji 200 kompletów granatników rewolwerowych o kalibrze 40 mm. Zaoszczędzone w ten sposób pieniądze mają zostać przeznaczone na zakup paralizatorów elektrycznych.

"Zamawiający dokonał unieważnienia postępowania (...) w związku z wystąpieniem istotnej zmiany okoliczności powodującej, że prowadzenie postępowania lub wykonanie zamówienia nie leży w interesie publicznym, czego nie można było wcześniej przewidzieć" - informuje naczelnik Wydziału Zamówień Publicznych i Funduszy Pomocowych Biura Finansów KGP, Tomasz Piotrkowicz. Broń miała trafić do funkcjonariuszy do 20 marca br. Przypomnijmy, że policja była zainteresowana zakupem 200 kompletów granatników rewolwerowych o kalibrze 40 mm, a oferty można było składać do 28 grudnia - co uczyniły dwa podmioty.

Zgodnie z opublikowanym przez komendę pismem, ma ona obecnie "odmienne priorytety w zakresie wyposażenie funkcjonariuszy w sprzęt". Zmiana ta związana ma być z faktem, że w momencie wszczęcia postępowania KGP nie przewidziała, że wejdą w życie przepisy na podstawie ustawy z 14 grudnia 2018 "o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości" oraz zmieni się ustawa o Policji, "w tym m.in. (...) umożliwiającym obserwowanie i rejestrowanie przy użyciu środków technicznych, obrazu i dźwięku w trakcie interwencji w miejscach innych niż publiczne" (zmiany wejdą w życie w drugiej połowie stycznia).

W skierowanym do podmiotów oferujących swoje rozwiązania w ramach przetargu piśmie, podkreśla się również, że Policja "dysponując ograniczonymi środkami, musi je rozdzielać na zadania o najwyższych priorytetach", a taki stanowi właśnie zakup paralizatorów elektrycznych dwugniazdkowych, które wyposażone są w urządzenia do rejestracji obrazu i dźwięku.

*Powyższe okoliczności sprawiają, że będące w posiadaniu Policji paralizatory wyposażone w kamery umożliwiające rejestrację obrazu i dźwięku uzyskają nowe, usankcjonowane prawem, możliwości użytkowania w trakcie wykonywania czynności służbowych przez funkcjonariuszy.*

Komenda Główna Policji

Policja podkreśla również, że użycie paralizatora to skuteczny środek przymusu bezpośredniego i przekłada się na bezpieczeństwo interweniujących funkcjonariuszy i samych osób, wobec których podejmuje się interwencję. "(...) wykorzystanie granatników rewolwerowych ograniczone jest w zasadzie wyłącznie do sytuacji, w których istnieje konieczność realizacji przez siły policyjne zadań służbowych, związanych z przywracaniem ładu i porządku publicznego, w przypadku jego zbiorowych naruszeń, charakteryzującym się znacznym stopniem intensywności", a takie - według policji - występują stosunkowo rzadko.

**Czytaj też:** [Policja stawia "na jakość" kandydatów, a liczba wakatów dalej wysoka](#)

## UMO vs Tarnów

Zgodnie z informacją przekazaną przez nadkom. Tomasza Jedynaka 28 grudnia 2018 roku, oferty w postępowaniu złożyły dwa podmioty. Były to Zakłady Mechaniczne "Tarnów", które deklarowały realizację zamówienia do 20 lutego 2019 roku za kwotę 5,166 mln brutto. Druga oferta pochodziła od spółki UMO, która dostawy chciała zrealizować za 6,355 mln złotych brutto, także do 20 lutego 2019 roku. Oba podmioty złożyły więc propozycje mieszczące się w budżecie komendy, która na zakup przeznaczyła 8,095 mln złotych brutto. Cena nie stanowiła jednak jedynego kryterium wyboru, oceniano również okres gwarancji i termin realizacji dostawy.

### Zbiornicze zestawienie ofert

Numer oferty	Nazwa (firma) i adres wykonawcy	Cena oferty brutto (w zł)	Termin wykonania zamówienia	Gwarancja	Warunki płatności
1	2	3	5	4	6
1.	Zakłady Mechaniczne „TARNÓW” S.A. ul. Kochanowskiego 30 33-100 Tarnów	5 166 000,00	do dnia 20 lutego 2019 r.	36 miesięcy / 3 000 strzałów	Zgodnie z SIWZ
2.	UMO Sp. z o.o. ul. Sienkiewicza 61 05-220 Zielonka	6 355 400,00	do dnia 20 lutego 2019 r.	48 miesięcy / 4 000 strzałów	Zgodnie z SIWZ

Źródło: KGP

Warto zaznaczyć, że to właśnie spółka UMO wyszła zwycięsko (będącym jedynym oferentem) z rozstrzygniętego pod koniec 2018 roku przetargu na dostawę paralizatorów oraz kartridży. Firma dostarczyła KGP dokładnie 127 nowych paralizatorów, 2 tys. kartridży do TASER X-2 oraz 730 kartridży do TASER-ów typu X-26 i X-26P. Co więcej, także UMO realizowała na rzecz KGP dostawy paralizatorów elektrycznych nowej generacji w 2017 roku, czy jeszcze w roku 2016.

**Czytaj też:** [Nowe paralizatory dla Policji](#)

Przypomnijmy, że policja szukała granatników kalibru 40 mm, przystosowanych do zasilania amunicją 40x46 mm, w tym specjalną (niepenetracyjną, gazową, dymną czy oświetlającą) oraz bojową określającą jako LV (Low Velocity) oraz MV (Medium Velocity).

**Czytaj też:** [Rewolwerowy granatnik z Tarnowa dla wojska i policji](#)

Zestaw składać się miał m.in. z granatnika, celownika kolimatorowego/hologranicznego, celownika

mechanicznego oraz szyny taktycznej typu Picatinny na: korpusie, pod lufą i na lufie. Gwarancja na granatnik, jakiej wymagała KGP, to co najmniej 24 miesiące lub 2000 strzałów.